

Sygn. akt III AUa 342/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Szczecinie

sprawy K. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt VI U 680/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska

**Sygn. akt III AUa 342/16**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 20.07.2015 roku odmówił K. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (na dalszy okres, z ogólnego stanu zdrowia), ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 10.07.2015 roku stwierdziła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, że jego obecny stan zdrowia, poparty dokumentacją medyczną, uniemożliwia podjęcie pracy.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i podał,

że ubezpieczony do dnia 23.07.2015r. miał ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 marca 2016 roku oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji ustalił, że K. B. urodził się (...), posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe – elektromonter taboru szynowego. Pracował jako elektromonter od 1 września 1987 r. do 21 października 1999 r. w punkcie przeglądów kontrolnych lokomotyw elektrycznych dokonując oględzin, napraw maszyn i aparatury elektrycznej lokomotyw. W 1999 r. doznał urazu ręki prawej – subtotalnej amputacji palca III oraz amputacji palca IV. Ubytek stawu MP III. Po wypadku wykonywał w (...) drobne prace i pracował jako magazynier. W okresie od 1 lipca 2010 r. do 28 stycznia 2011 r. pracował jako pracownik suszarni w (...) Spółka z o.o. w G., gdzie zajmował się nadzorem procesu sortowania zrzyn od trocin, kontrolą stopnia wypełnienia koszy załadowniczych surowce, utrzymaniem porządku na placu. Ostatnio pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 1 maja 2013 r. do 23 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że u ubezpieczonego rozpoznaje się następujący stan zdrowia:

1. kręgosłup szyjny o prawidłowych obrysach, ruchomość we wszystkich płaszczyznach prawidłowa,
2. stawy barkowe o prawidłowych obrysach, bez ewidentnych zaników mięśniowych w obrębie obręczy barkowej i ramienia, zachowaną funkcją, w pełnym zakresie ruchomością czynną i bierną,
3. stawy łokciowe o prawidłowych obrysach bez ewidentnych zaników mięśniowych w obrębie mięśni przedramienia. Ruchomość czynna i bierna w pełnym zakresie ruchu w stosunku do normy wiekowej. Nadkłykcie kości ramiennych niebolesne samoistnie i uciskowo. Funkcja zachowana,
4. nadgarstek i dłoń o prawidłowej budowie i funkcji, chwyt precyzyjny i siłowy zachowany.
5. **ręka prawa** – chwyt siłowy i precyzyjny zachowany, palce zaciskają się w pięść, z tym, że brak jest palca IV, a palec II jest częściowo ograniczony w zgięciu MCF., palec IV sztywny w MCP, paliczek dystalny zgięty w haczyk, palec III zniekształcony, z usztywnieniem stawu śródrečno – palczkowego palca III,
6. stawy biodrowe o prawidłowych obrysach bez ewidentnych zaników mięśniowych w obrębi mięśni obręczy biodrowej i ud. Ruchomość czynna i bierna w pełnym zakresie ruchu. Funkcja zachowana.
7. stawy kolanowe i podudzie o prawidłowych obrysach. Bez wysięku. Stabilne we wszystkich płaszczyznach. Ruchomość czynna i bierna o pełnym zakresie ruchów.
8. stawy skokowe o prawidłowych obrysach. Stabilne we wszystkich płaszczyznach, stopy o prawidłowej budowie i funkcji, nieznaczne płaskostopie nie upośledzające funkcji stóp.
9. kręgosłup piersiowy i lędźwiowy o prawidłowych krzywiznach, ruchomość kręgosłupa lędźwiowego we wszystkich płaszczyznach prawidłowa.

Sąd Okręgowy ustalił, że istniejąca trwała dysfunkcja ręki nie występuje w stopniu powodującym niezdolność do pracy. Ubezpieczony może pracować fizycznie, ponieważ chwyt siłowy ręki jest zachowany.

**W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie** i wskazując na przepisy art. 57 ust. 1, art. 58 ust. 1, art. 12 i art. 13 ust. 1 i art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - podniósł, że w sprawie istotnym było ustalenie, czy ubezpieczony, któremu przysługiwało prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 23.06.2015r. i który zgłosił wniosek o ponowne przyznanie prawa do renty, jest w dalszym ciągu niezdolny do pracy, czy też jego niezdolność do pracy ustała. W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego

ortopedy, który rozpoznał u ubezpieczonego amputację palca IV ręki prawej, zniekształcenie palca III ręki prawej, usztywnienie stawu śródrečno – paliczkowego palca III, i stwierdził, że od 23 czerwca 2015 r. jest zdolny do pracy. Sąd orzekający miał na względzie, że biegły zapoznał się z dokumentacją medyczną skarżącego, wyjaśnił, że istniejąca trwała dysfunkcja ręki nie czyni wnioskodawcy niezdolnym do pracy fizycznej, gdyż jest zachowany chwyt siłowy i jest on precyzyjny. Organ rentowy zgodził się z opinią biegłego, a ubezpieczony wniósł zastrzeżenia podnosząc, że od lipca 2015 r. zarejestrowany jest w Powiatowym Urzędzie Pracy, nie może znaleźć pracy, a nadto czuje bóle ręki i duże niedokrwienie i marznięcie, zaś małe nadwyrężenie powoduje puchnięcie ręki. Sąd Okręgowy dał w pełni wiarę opinii biegłego sądowego, gdyż jest ona jasna, logiczna i spójna, a biegły przedstawił powody swoich twierdzeń, wskazał występujące u ubezpieczonego schorzenia i ocenił ich wpływ na zdolność do pracy. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczony mimo swoich schorzeń w okresie pobierania renty był nadal aktywny zawodowo, a zatem w okresach zaostrzenia objawów choroby może być leczony w ramach zasiłków chorobowych ZUS, jako czasowo niezdolny do pracy. Okoliczność, że od lipca 2015 r. jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna w urzędzie pracy i nie może znaleźć pracy, nie stanowi przesłanki do przyznania prawa do renty. Sąd Okręgowy tak argumentując uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego za prawidłową i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

**Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się** ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości. Podniósł w apelacji, że po amputacji IV palca prawej ręki, nadal ma słaby chwyt, a jest osobą praworęczną. Lekkie nadwyrężenie powoduje,

że jego ręka puchnie. Skarżący nie wie z jakich względów biegły sądowy ortopeda stwierdził, że doszło do poprawy stanu zdrowia, skoro od 1999r. ma stwierdzaną niezdolność do pracy, ostatnio ustaloną na okres 3 lat. Skarżący zarzucił również,

że został poddany niezbyt dokładnemu badaniu, nie uwzględniono również, że w życiu codziennym ma problemy z wykonywaniem czynności za pomocą prawej ręki, z uwagi na słaby chwyt. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku

i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się zasadna w zakresie w jakim ujawniła braki postępowania dowodowego skutkujące stwierdzeniem, że nie zostały przez Sąd pierwszej instancji rozpoznane wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego, a co doprowadziło do wydania wyroku kasatoryjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie nie wyjaśniono istoty sprawy w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonego i jego wpływu na zdolność do wykonywania pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych rzeczywistych kwalifikacji, a zatem w zakresie możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy. Nadto nie wyjaśniono na czym miałyby polegać poprawa stanu zdrowia i odzyskanie zdolności do pracy po okresie pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, w związku z rozpoznany utrzymującym się stanem utraty pełnej sprawności prawej ręki. Należałoby również rozważyć celowość przekwalifikowania zawodowego i rokowań co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Należy przy tym zauważyć, że przy ocenie niezdolności do pracy w myśl art. 12 ustawy emerytalnej o niezdolności nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, ale decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej z zw. z art. 278 § 1 k.p.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z 24.08.2010r., sygn. I UK 64/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. I UK 308/11.

Sąd pierwszej instancji, oceniając zasadność decyzji odmawiającej prawa do renty, powinien zatem w pierwszej kolejności ustalić faktyczne wykształcenie oraz kwalifikacje ubezpieczonego, przesądzając przy tym, czy wykonywanie danego zajęcia (profesji) spowodowało zdobycie w ten sposób nowych kwalifikacji zawodowych. W niniejszej sprawie oceny stanu jego zdrowia należało dokonać według stanu po dniu 23.06.2015 roku (jako kontynuacja przyznanego do tej daty świadczenia rentowego przyznanego decyzją z dnia 5.07.2013r., k. 197 a.r.), lecz nie później niż na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. do dnia 20.07.2015r., w szczególności w związku ze stwierdzonymi u ubezpieczonego trwałymi zmianami w zakresie sprawności prawej dłoni. Sąd pierwszej instancji nie dokonał jednak niezbędnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, a tym samym nie dokonał prawidłowej oceny żądania ubezpieczonego. Nie poczynił ustaleń co do rzeczywistych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego, przyjmując bez wskazania źródła dowodowego, że ubezpieczony uzyskał wykształcenie zasadnicze zawodowe w zawodzie elektromonter taboru szynowego. W oparciu o znajdujące się w aktach rentowych zaświadczenie (...) w C. Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony pracował jako elektromonter. Sąd Okręgowy nie przeprowadzając z urzędu dowodu z przesłuchania ubezpieczonego, poczynił też ustalenia co do zakresu obowiązków ubezpieczonego jako elektromontera oraz dalszego jego przebiegu zatrudnienia. Nie ma przy tym informacji o ukończonych szkołach w oparciu o świadectwa szkolne. Nie został ustalony pełny zakres kwalifikacji ubezpieczonego w zakresie zawodu czy zawodów wyuczonych i nabytych - brak jest informacji, czy przechodził szkolenia, kursy, zdawał egzaminy zawodowe. Skoro nie są znane kwalifikacje ubezpieczonego, to nie sposób przy tym trafnie ustalić kwestii możliwości przekwalifikowania zawodowego, w tym na płaszczyźnie wskazanej przez jednego z biegłych możliwości podjęcia studiów (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). O częściowej niezdolności do pracy nie decyduje bowiem sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Za wadliwe należy też uznać czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o pisemne motywy zawarte w uzasadnieniu wyroku w innej sprawie, o sygn. VI U 1600/10 (k.164 a.r.), gdyż pozostaje w sprzeczności z zasadą bezpośredniości (art. 235 § 1 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c.).

Sąd I instancji prawidłowo dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego o specjalności z zakresu ortopedii, lecz zarazem pominął okoliczność, że opinia nie zawierała oceny stanu zdrowia ubezpieczonego w pryzmacie jego wykształcenia i zawodu elektromontera, a nadto odnosiła się do prac fizycznych.

W ocenie medycznej zabrakło jednak nie tylko powiązania stanu zdrowia z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi, ale także związku z badanym okresem bezpośrednio po ustaniu prawa do świadczenia rentowego, trwającym do daty wydania zaskarżonej decyzji. Biegły sądowy nie wyjaśnił dlaczego w jego ocenie, ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Nie odpowiedział bowiem - w ramach określonej mu tezy dowodowej - na czym miałyby polegać poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego, a należało tę kwestię wyjaśnić w zakresie rozpoznanej amputacji i ograniczonej sprawności prawej ręki. Należy wziąć pod uwagę, że ubezpieczony od kilkunastu lat pozostawał częściowo niezdolny do pracy z związku z doznany urazem prawej ręki. Po okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego miał bowiem ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, tj. od 13.07.2001r. do 31.01.2002r. i następnie, na kolejne okresy, tj. do 30.06.2004r., do 31.07.2007r., do 31.07.2008r. (VI U 1403/07), a ostatnio od 1.09.2010r. na okres 3 lat (VI U 1600/10). O ile więc dowód z opinii biegłego ortopedy zasadniczo okazał się przydatny w zakresie wyników badania fizykalnego oraz rozpoznania, o tyle lakoniczność uzasadnienia oraz wnioski powodują, że opinia nie poddaje się kontroli sądu, a tego nie sposób zaakceptować. Sąd Okręgowy poprzestał na próbie zweryfikowania dowodu z opinii, przyjmując za biegłym rozpoznanie w postaci trwałej dysfunkcji ręki (z rozpoznaną amputacją IV palca i sztywnym IV palcem w MCP - (?), zniekształceniem III palca i z usztywnieniem stawu tego palca, z częściowym ograniczeniem zgięcia II palca oraz paliczkiem dystalnym zgiętym w haczyk nie wiadomo którego palca) i oceną, że mimo tego, ubezpieczony jest zdolny do pracy fizycznej. Należy podkreślić, że bliżej nieokreślone prace fizyczne nie wymagające szczególnych umiejętności i doświadczenia zawodowego nie są tymi pracami, które Sąd I Instancji przyjął w ustaleniach faktycznych, ani nie są tożsame z przyjętym poziomem wykształcenia zawodowego ubezpieczonego. Proste prace fizyczne są bowiem niżej kwalifikowanymi w porównaniu z pracami wymagającymi przygotowania zawodowego, w szczególności formalnego wykształcenia zawodowego, ewentualnie uzupełnionego niezbędną praktyką zawodową. Powyższa uwaga dotyczy zawodu elektromontera i to bez względu na to, w jakiej gałęzi przemysłu ubezpieczony miałby pracować jako

elektromonter. Osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej jest pracownik, który w wyniku choroby ma w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, może natomiast wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. I UK 308/11). Biegły sądowy ograniczył natomiast swoją ocenę medyczną i wnioski końcowe do pracy fizycznej i nie wypowiedział się w zakresie kwalifikacji w zawodzie elektromontera, ewentualnie dodatkowych zawodów. Nie posiadał przy tym wsparcia innego specjalisty, tj. biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, ani danych z wywiadu zawodowego, dających wiedzę o specyfice pracy elektromontera w określonej gałęzi przemysłu.

Nadto Sąd Okręgowy pominął zastrzeżenia zgłoszone przez ubezpieczonego do przedmiotowej opinii, choć należało je ocenić jako merytoryczne. Podważały bowiem trafność wniosków opinii biegłego poprzez wskazanie, że ubezpieczony dotychczas miał orzeczoną niezdolność do pracy i jako osoba praworęczna wykonuje prace prawą ręką, zaś niesprawna pozostaje nadal jego prawa dłoń (nie ma jednego palca, III palec jest zniekształcony i usztywniony w stawie). Dodał, że dalej odczuwa bóle i nawet małe nadwyręzenie dłoni prowadzi do jej opuchnięcia.

Wobec ujawnionych, wyżej wskazanych, braków w postępowaniu dowodowym, a także co do samego dowodu z opinii biegłego sądowego stanowiącego podstawę do czynienia ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy nie doprowadził do wyjaśnienia istoty sprawy w jej aspekcie materialnym. W tym stanie rzeczy, konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, a w jego ramach ustalenie rzeczywistych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, że ustalenia faktyczne w zakresie poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, wyuczonych lub wykonywanych, pozostają w wyłącznej kompetencji sądu orzekającego, a nie biegłych sądowych, którzy powinni móc wypowiedzieć się dopiero po przyjęciu tychże w treści postanowienia dowodowego, a nie na odwrót.

Sąd I Instancji winien nadto zwrócić się o wydanie akt spraw o sygn. VI U 1403/07 oraz VI U 1600/10, co pozwoli dodatkowo zweryfikować dowód z nowo wydanej opinii zespołu biegłych sądowych, w tym z zakresu ortopedii / neurologii oraz medycyny pracy. Zasadnym wydaje się rozważenie powołania do zespołu biegłego z zakresu psychologii, z uwagi na opinię psychologiczną z dnia 5.11.2007r. (k.105 a.m. starych – w pryzmacie celowości i zdolności przekwalifikowania).

W sprawie nie ulega wątpliwości, że praca elektromontera wymaga sprawności fizycznej i określonej precyzji ręki, a nie tylko wskazywanej przez biegłego sądowego siły chwytu. Kwestią otwartą pozostaje natomiast okoliczność, czy ubezpieczony posiada zdolność do pracy elektromontera (jeśli posiada takie kwalifikacje zawodowe), a zatem czy w tego rodzaju pracach wymagane jest, a jeśli tak, to w jakim stopniu, wykonywanie czynności z jednoczesnym używaniem obu rąk oraz z określoną sprawnością obu dłoni. Konieczne jest więc wypowiedzenie się w tej materii przez biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy (przemysłowej).

Do wyjaśnienia pozostaje wpływ stanu zdrowia na zdolność do pracy z uwagi na rozpoznane przez lekarza konsultanta ZUS, a pominięte przez biegłego sądowego, liczne blizny pourazowe i pooperacyjne na powierzchni dłoniowej i grzbietowej ręki (k.7 nowych a.m.), a zatem i kwestia zachowania czucia.

Biegli winni ustosunkować się również do kwestii zgłoszonych przez ubezpieczonego w zastrzeżeniach do opinii, k. 67 oraz w apelacji z k. 88 i jej uzupełnieniu, k. 96, okoliczności, że jest osobą praworęczną i dalej odczuwa bóle, zaś małe nadwyręzenie dłoni prowadzi do jej opuchnięcia.

Biegli winni udzielić odpowiedzi na czym dokładnie miałyby polegać poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego, w pryzmacie rozpoznanej amputacji i ograniczonej sprawności prawej ręki.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko prawne, że zachowanie przez osobę posiadającą rzeczywiste kwalifikacje robotnika wykwalifikowanego zdolności do wykonywania prostych prac fizycznych, które może wykonywać każdy pracownik, nawet nieposiadający żadnych kwalifikacji, nie może być traktowane jako zachowanie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność

do wykonywania pracy dotychczasowej nie jest jednak wystarczająca do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Gdyby celowość przekwalifikowania zawodowego została ustalona dopiero w trakcie postępowania sądowego toczącego się z odwołania ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, uzasadnione jest przyznanie sąd prawa do renty szkoleniowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 371/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 września 2012 r., sygn. III AUa 440/11).

Reasumując, koniecznym jest ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Dopiero staranne i wyczerpujące zgromadzenie materiału dowodowego, następnie poddanie go całościowej ocenie, zgodnej z art. 233 § 1 k.p.c., umożliwi Sądowi Okręgowemu wyjaśnienie czy odwołanie ubezpieczonego było zasadne.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawił mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska